

Analiza polskich i francuskich rodowodów koni startujących w rajdach długodystansowych w odniesieniu do wspólnych przodków polskiego pochodzenia*

Grażyna Polak, Justyna Dybowska, Mateusz Wieczorek

Szkola Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Katedra Genetyki i Ogólnej Hodowli Zwierząt,
Zakład Metod Doskonalenia Zwierząt,
ul. Ciszewskiego 8, 02-786 Warszawa

W ostatnich dziesięcioleciach dyscyplina konnych rajdów długodystansowych (RD) zyskała na świecie wielu zwolenników. Z jej rozwojem łączy się problematyka doskonalenia i hodowli koni z odpowiednimi predyspozycjami. Wyniki badań wskazują, że największe sukcesy w RD odnoszą konie arabskie oraz półkrwi arabskiej. W doskonaleniu populacji koni przeznaczonych do tej dyscypliny najlepsze rezultaty osiągnęli hodowcy francuscy, którzy w dużym stopniu wykorzystali do tego polskie reproduktory, doceniając ich wysoką wartość użytkową [12]. W Polsce, gdzie zainteresowanie tym sportem jest niewielkie, dotychczasowe badania prowadzone były pod kątem wydolności fizjologicznej koni podczas rajdów [4, 8, 9, 13, 14], w przeciwieństwie do tematyki związanej z dziedziczeniem predyspozycji, która nie była dotąd brana pod uwagę. Praca obejmuje analizę rodowodów polskich i francuskich koni rajdowych, ze szczególnym uwzględnieniem przodków koni arabskich polskiego pochodzenia, oraz próbę wskazania najczęściej występujących kojarzeń klaczy i ogierów.

SŁOWA KLUCZOWE: rajdy długodystansowe / konie arabskie / analiza rodowodowa

Rajdy długodystansowe (RD) są młodą dyscypliną sportu, bowiem ich organizowanie rozpoczęto w USA w latach 50. XX wieku, natomiast w Europie w latach 70. [3]. Rajdy długodystansowe, rozwijając się żywiołowo w wielu krajach europejskich, stały się w ostatnim dziesięcioleciu drugą, po skokach przez przeszkody, dyscypliną pod względem popularności i liczby uprawiających ją zawodników. Celem RD jest pokonanie przez parę jeździec-zawodnik dystansu liczącego maksymalnie 160 km (zawody

*Badania wykonano w ramach projektu badawczego nr 2P06Z 02929 finansowego przez MEiN

jednodniowe) lub 2 x 100 km (zawody dwu- lub wielodniowe) w jak najkrótszym czasie, przy zachowaniu jak najlepszej kondycji fizycznej konia. W dyscyplinie tej dominują konie arabskie i angloarabskie. Richardier [11] stwierdził, że rajdy długodystansowe, ze względu na swoją specyfikę, dają możliwość najpełniejszej oceny wartości użytkowej koni arabskich i służą zachowaniu tego, co przez wieki stanowiło o niepowtarzalności tej rasy, tj. szybkość, wytrzymałość (endurance), siła, dobre zdrowie, dobra jezdność (przydatność do użytkowania wierzchowego), zwinność, wyjątkowe parametry fizjologiczne, np. tempo powrotu do tętna spoczynkowego, wytrzymałość na stres związany z długotrwałym wysiłkiem, zdolność dobrego wykorzystania paszy, a także cechy charakteru – odwaga i łatwość współpracy z człowiekiem [3]. Predyspozycje do rajdów długodystansowych i potencjał genetyczny koni czystej krwi wyhodowanych w Polsce zostały szeroko docenione za granicą, czego świadectwem jest wykorzystanie takich ogierów, jak: Baj po Negativ, Zulus po Palas, Badr Bedur po Comet, Piruet po Probat [12].

Odmierna sytuacja jest w naszym kraju, gdzie ze względu na małą popularność tego sportu i małą populację koni w nim uczestniczących nie ma możliwości przeprowadzenia miarodajnej oceny.

W dyscyplinach jeździeckich podstawą oceny wartości użytkowej, a następnie hodowlanej są wyniki uzyskiwane w próbach hodowlanych (np. czempionatach młodych koni) oraz w sporcie. W Polsce pierwsze informacje na temat użytkowości w RD uzyskano późno – dopiero w latach 80., w momencie rozpoczęcia organizowania pierwszych rajdów.

Celem pracy było przeprowadzenie analizy rodowodowej wybranej grupy koni biorących udział w rajdach długodystansowych we Francji, w okresie 4 lat (od 1999 do 2003 r.) i wskazanie przodków rasy arabskiej pochodzących z Polski oraz ustalenie krajów pochodzenia koni z nimi kojarzonych, tj. z polskimi arabami.

Material i metody

W hodowli koni arabskich powszechnie funkcjonuje pojęcie „rodziny”, oznaczające grupę spokrewnionych ze sobą klaczy, pochodzących od wspólnej założycielki posiadającej pożądane cechy, które przekazuje na potomstwo. Do rodziny zaliczane są także ogiery będące potomstwem tych klaczy. Definicja tego pojęcia funkcjonuje jednak w postaci przekazu ustnego i nie została dotąd oficjalnie sformułowana. Dla potrzeb niniejszego opracowania i ze względu na fakt, że dzielność dziedziczona jest niezależnie od płci, użyto pojęcia rodziny w innym znaczeniu, tj. jako grupę blisko spokrewnionych ze sobą koni, o wysokiej wartości użytkowej lub/i hodowlanej, pochodzących od wspólnego przodka – założyciela rodziny, którego nie dzieli od nich dystans większy niż 6 pokoleń. Kryterium przynależności konia do danej rodziny (w wypadku znalezienia w jego rodowodzie dwóch i więcej założycieli) było w pierwszym rzędzie pochodzenie w linii męskiej.

Za założyciela rodziny uznano osobnika urodzonego w Polsce, który przekazał wielu swoim potomkom w kraju lub/i za granicą (w tym przypadku we Francji) predys-

pozycje do rajdów długodystansowych lub osobnika, który urodził się i funkcjonował za granicą, a jego potomkowie sprowadzeni do Polski pozostawili cenne potomstwo lub osobnika posiadającego polskie „korzenie”, reintrodukowanego do kraju w celu kontynuowania cennego rodu. Wspólną, niezaprzeczalną cechą dla wszystkich założycieli rodzin jest posiadanie wielu potomków wysokiej wartości użytkowej lub/i hodowlanej. Oprócz rodzin wyróżniono także podrodziny, pochodzące po potomkach założycieli (głównie synach), ze względu na to, że tylko niektórzy z nich okazali się cenni dla hodowli.

W analizie wykorzystano rodowody francuskich koni, startujących w rajdach długodystansowych (RD) w latach 1999-2003. Z grupy tej wybrano jedynie konie sklasyfikowane przynajmniej na 5 miejscu na dystansie równym i powyżej 100 km, przyjmując że jest to dystans, którego pokonanie wymaga od konia posiadania wybitnych predyspozycji, zwłaszcza fizjologicznych (dobra wydolność organizmu i prawidłowa budowa) [5]. Dane dotyczące rodowodów zostały zaczerpnięte z francuskiej (do IV pokolenia wstecz) i polskiej internetowej bazy danych [15, 16]. Grupę koni sklasyfikowanych w RD stanowiło 286 osobników należących do 9 ras, w tym: 50,4% – konie czystej krwi arabskiej, 15,4% – cheval de selle, 12,9% – konie angloarabskie, po 8% – selle france i konie bez pochodzenia; pozostałe 5,3% to: francuskie pony, szagie, konie berberyjskie, klusaki.

Dane rodowodowe zostały zgromadzone w arkuszu Exel, a następnie przeanalizowane pod kątem liczby polskich przodków oraz ich udziału w II, III i IV pokoleniu. Podczas analizy stwierdzono, że dla niektórych koni możliwe jest zrekonstruowanie pochodzenia do 8. pokolenia wstecz, dzięki powtarzaniu się tego samego przodka u różnych osobników i w różnych pokoleniach.

Do analizy, mającej na celu oszacowanie udziału genów polskich przodków we francuskiej populacji, wykorzystano metodę Gen Drop opisaną przez Ballou i Foose'a [1]. Zgodnie z nią każdemu z założycieli przypisywane są dwa rozróżnialne geny. Następnie są one przekazywane losowo od rodziców do potomków, zgodnie z regułami dziedziczenia Mendla. Symulacja jest powtarzana wielokrotnie (8000 razy) dla danego rodowodu, a po każdym przebiegu obliczany jest udział genów poszczególnych założycieli.

Informacje dotyczące reproduktorów polskiego pochodzenia wykorzystywanych we Francji i liczby ich potomstwa, sklasyfikowanego w rajdach rangi CEI/CEN od 1988 roku do chwili obecnej, zaczerpnięto z biuletynów wydawanym przez GECE [2].

Wśród polskich koni wzięto pod uwagę rodowody osobników startujących w RD w latach 1990-2004 (tzn. od momentu rozpoczęcia organizowania w Polsce oficjalnych zawodów), które ukończyły dystans powyżej 100 km. Dane zgromadzono w bazie danych w programie Access wraz z informacjami o użytkowości. Dotyczyły one 90 koni, a wśród nich znalazło się 59 czystej krwi arabskiej, 15 angloarabskich (xo) i angloarabskich czystej krwi (xxoo), 4 wielkopolskie (wlkp) i 3 pełnej krwi angielskiej. Dziewięć koni pochodzących z Rosji (klusaki, konie kabardyńskie i achaltekińskie), ze względu na brak polskich przodków w dalszej części nie brano pod uwagę.

Wyniki i dyskusja

Analiza rodowodów 286 francuskich koni, startujących w RD w latach 1999-2003, wykazała, że 111 z nich posiadało w II, III lub IV pokoleniu przynajmniej 1 przodka polskiego pochodzenia. W sumie wśród 2288 przodków w IV pokoleniu 221 stanowiły polskie konie (9,66%), w III pokoleniu – 61 (5,33%) oraz w II pokoleniu – 8 (1,4%). Wskazuje to na szerokie użycie polskich koni w latach 70., kiedy tworzono bazę dla hodowli francuskiej [12].

Udział genów polskich przodków w badanej populacji koni francuskich wyniósł 13,65%. Najczęściej w rodowodach tych koni występowały ogiery: Comet – 89 razy, Aquinor – 73, Arax – 70 oraz klacze: Eleonora (rodzina Ofira) – 79 razy, Bajdara (matka ogiera Baj po Negatiw) – 72 razy. Dzięki polskiej bazie danych możliwe było zrekonstruowanie (wyłącznie dla polskich przodków) rodowodów sięgających głębiej niż do IV pokolenia wstecz. W wyniku tego stwierdzono występowanie powtarzających się w rodowodach koni, uznanych dalej jako założycieli rodzin.

Przy określeniu przynależności koni do rodzin oraz w kwestii nomenklatury – jak już wcześniej wspomniano – występują pewne rozbieżności. Najczęściej, jak np. w publikacji Pruskiego [10], rozróżnia się pojęcie linii żeńskiej czyli rodziny i linii męskiej – rodu. Autor ten stwierdza, że należy rozróżnić aspekt formalny i faktyczny, ponieważ często koń wywodzący się w prostej linii od znanego ogiera czy klaczy, a więc formalnie przynależny do danego rodu lub rodziny, w rzeczywistości w niczym tego przodka nie przypomina, a przeciwnie posiada wiele cech przodka spoza linii założyciela (np. matki ojca lub ojca matki). Poza tym faktyczne linie krwi, oparte na genetycznym podobieństwie osobników, trwają według tego autora 2-3 pokolenia, później zanikając. Z tego powodu podobieństwo między odległymi krewnymi jest mało prawdopodobne, czemu znów sprzeciwia się Richardier [12], wskazując przykład przekazywania przez szereg pokoleń, aż do dzisiaj, predyspozycji wyścigowych u potomków, np. francuskiej klaczy Kita (ur. w 1904 r.). Wskazuje on również, że pierwotni hodowcy koni arabskich – Beduini cenili bardziej linie żeńskie niż męskie, uważając, że poprzez linie żeńskie przekazywana jest dzielność. Innym przykładem, popierającym tę teorię, jest istnienie linii polskiej klaczy Sabdy (ur. w 1940 r.), której potomkowie, głównie płci żeńskiej, cechują się nieprzerwanie dużą dzielnością wyścigową [7].

Trudności napotyka się przy określeniu przynależności narodowej koni, zwłaszcza posiadających polsko-rosyjskie korzenie. Częsty bowiem przepływ zwierząt z jednego kraju do drugiego (w okresie II wojny światowej i następnych dziesięcioleciach) uniemożliwia precyzyjne rozgraniczenie. Przykładem tego jest ogier Negatiw – urodzony w ZSRR, wnuk polskiego Skowronka, a syn angielskiego Naseema lub ogier Arax – wyhodowany w Polsce, a użyty głównie w Związku Radzieckim.

Według przyjętej wcześniej przez autorów definicji rodziny, wyróżniono następujących założycieli (tab. 1 i 2): Comet, Negatiw, Aquinor, Aswan i Ofir. We Francji z pierwszych trzech rodzin pochodzą cenne konie obu płci, natomiast z czwartej – rodziny Aswana – ogier Zulus, którego dwaj synowie występują w rankingu najlepszych francuskich ogierów pod względem liczby potomstwa odnoszącego sukcesy. W sumie wymienia się tam 77 ogierów, mających przynajmniej dwie sztuki potomstwa

Tabela 1 – Table 1

Założyciele rodzin we Francji pochodzący z Polski i ich potomkowie
 Founders of families in France originating from Poland and their progeny

Założyciel rodziny Founder of family	Ojcowie zwycięzców Sires of winning progeny	Liczba potomstwa Number of progeny
COMET	Sircco Sky	21
	Piruet	12
	Soyouz	7
	Habdur	7
	Djou Said	3
NEGATIW	Baj	6
	Aster	12
	Bajou	11
	Azur	9
	Lark du Berlais	5
	Dakari	8
AQUINOR	Safi el Din	6
	Dia Oua	5
	Bugatti	4
ASWAN	Said Lotois	7
	Ulm de Domenjoi	6
Matki zwycięzców Dams of winning progeny		
COMET	Mabrouka	6
	Dahlia	poniżej 4 below 4
	Prissey	poniżej 4 below 4
	Badera	4
	Jerezana	4
NEGATIW	Biskra	poniżej 4 below 4
	Jamila	poniżej 4 below 4
	Eliza	4
	Meduse	6
	Aldifa	poniżej 4 below 4
AQUINOR	Diardoba	5
	Dielfa	5
	Dirdob	5
	Alreda	poniżej 4 below 4
OFIR	Galia	6

sklasyfikowanego w zawodach CEN – łącznie 721 koni, z czego 129 (17,9%) pochodzi z wyżej wymienionych polskich rodzin.

Mimo, że wartość polskich koni i ich potomstwa została sprawdzona głównie za granicą, to potwierdza się ona również w Polsce, chociaż w bardzo ograniczonym wymiarze. Łącznie na dystansach powyżej 100 km sklasyfikowano w Polsce 90 koni,

w analizie uwzględniono 81, w tym 59 koni arabskich, co stanowi 72,8%. Wśród koni arabskich 54 należały do interesujących nas rodzin, a wśród koni półkrwi (xo, xxoo, wlkp – 19 koni, czyli 23,4%) 5 koni miało w rodowodzie jednego z wymienionych założycieli. Zwraca uwagę fakt braku wykorzystania niektórych bardzo cennych potomków ogiera Comet, takich jak Badr Bedur i Grójec (tab. 1). Zaobserwowano, że wśród koni startujących na dystansach powyżej 100 km, w ciągu 15 lat istnienia dyscypliny, z rodziny tej pochodziło 14 koni (tab. 2), we Francji od 1988 roku – 50 koni (tab. 1). Wśród analizowanych 286 koni – 44 posiadały Cometa w rodowodzie.

Podobną sytuację obserwuje się też w innych rodzinach. Z rodziny Negatiwa we Francji w rankingu najlepszych ogierów znajduje się 6 reproduktorów, z łączną liczbą 51 sztuk sklasyfikowanego potomstwa, w Polsce – 4, z zaledwie 6 sklasyfikowanymi końmi (tab. 1 i 2). Jest to wynikiem zbyt wczesnego pozbywania się z hodowli reproduktorów, bez sprawdzenia ich wartości w sporcie jeździeckim. Najszerzej użytym we Francji synem Negatiwa był Baj (od Bajdary), który w hodowli pozostawił największą liczbę reproduktorów – 4 (tab. 1), w tym 2 wcielone do stad państwowych [2]. Jednym z najczęściej pojawiających się ogierów jest wyhodowany w Polsce Arax. Jest on dziadkiem najcenniejszego w hodowli światowej ogiera Persik, który pozostawił 98 sztuk potomstwa sklasyfikowanego w CEN (dla porównania najlepszy z polskich ogierów Piruet – 12). Persik jest jednak koniem rosyjskim, ponieważ Arax w 1958 roku został wyeksportowany do ZSRR, gdzie, poza jego matką Pamiatką, pozostało wiele cennych dla RD koni, zwłaszcza klacze: Magnilia, Nagrada, Karta. W Polsce od jego córki Złotej Iwy pochodzi rodzina, która dała tak cenne konie jak Zazula, matka ogiera Zulus.

Z rodziny ogiera Ofir pochodzi Damocles, którego córka Galia, urodzona we Francji, dała sześciu zwycięzców rajdów CEN/CEI i jest uważana, obok Mobrouki po Sirocco Sky (rodzina Cometa) i Meduse po Giaur (rodzina Negatiwa), za jedną z 4 najcenniejszych klaczy w hodowli francuskiej (tab. 1). W Polsce Damocles nie pozostawił żadnego potomka.

Można przypuszczać, że krewni reproduktorów, o których mowa (mimo że nie zostały one szeroko wykorzystane w Polsce, a niektóre nie pozostawiły żadnego potomstwa), występujący w kraju w przyszłości zostaną sprawdzeni i wykorzystani w hodowli.

Innym analizowanym zagadnieniem była częstotliwość kojarzeń z końmi polskiego pochodzenia (tab. 3). W czwartym pokoleniu wstecz (pradziadkowie) polskie klacze były kryte najczęściej polskimi ogierami (78 razy), wynika z tego, że 34 konie występujące w trzecim pokoleniu (dziadkowie) urodzone były jeszcze w Polsce. Rzadsze, o ponad połowę, są kojarzenia ogierów polskich z klaczami francuskimi, mające prawdopodobnie na celu polepszenie cech budowy (szlachetności, suchości tkanki, harmonijności) i ruchu oraz klaczy polskich cechujących się dużą urodą z ogierami rosyjskimi znanymi z dużej dzielności (wyścigi) i wytrzymałości. Częste są łączenia polskich ogierów z klaczami urodzonymi w Szwecji, mającymi prawie w 100% polskie pochodzenie (podobnie jak holenderskie i część angielskich), co można wytłumaczyć chęcią ugruntowania pożądanych cech budowy wyróżniających nasze konie.

Tabela 2 – Table 2
Założyciele rodzin i ich potomkowie w Polsce
Founders of families and their progeny in Poland

Założyciel rodziny Founder of family	Podrodzina Subfamily	Ojcowie zwycięzców Sires of winning progeny	Liczba potomstwa Number of progeny	Pokolenie Generation
COMET	GIEWONT POCHANIEC	Giewont	1	II
		Alegro	1	IV
		Alepo	1	IV
		Fawor	2	IV
		Borek	1	V
		Borysław	1	IV
		Pamir	1	IV
		Wermut	3	IV
		Złotogłów	1	IV
	Enrillo	1 (półkrew) (half-bred)	IV	
		DAR	Dar	1
NEGATIW	BANDOS	Ecaho	2	IV
		Pers	1+1 (półkrew) (half-bred)	IV
		Entyk	1	V
		Eukaliptus	2	III
AQUINOR	ELEUZIS	Partner	3+1 (półkrew) (half-bred)	III
OFIR	WIELKI SZLEM	Elsing	2 (półkrew) (half-bred)	V
		Murat-Gaza	1	V
		Alkazar	1	V
		Europejczyk	2	V
	WITRAŻ	Pept	1	IV
		Fanatyk	1	V
		Bomarc	1	IV
		El Bak	1	VI
ASWAN	PALAS	Palas	3	II
		Ararat	1	III
		Haracz	1	III
TRYPOLIS	BANAT	Arbil	6	III
		Czako	1	III
		Gabaryt	1	III
	ALMIFAR	Wigor	1	V
		Inne rodziny Other families Ogółem – Total		10 59

W III i II pokoleniu występowanie koni polskiego pochodzenia jest coraz rzadsze, czego przyczyną może być nasycenie populacji polską krwią, bądź niemożność odnalezienia w polskich koniach cech dotychczas poszukiwanych, tzn. odpowiednio wyważonej proporcji między urodą, poprawnością budowy (zwłaszcza nóg) i dzielnością.

W II i III pokoleniu wstecz największa liczba udanych kojarzeń pochodzi z łączenia polskich ogierów z polskimi i francuskimi klaczami (tab. 3), co częściowo potwier-

dza się także w analizie pochodzenia najcenniejszych francuskich klaczy [2], gdzie na 51 wymienionych 20 miało polskiego przodka (przynajmniej w IV pokoleniu), a 15 pochodziło z czterech przedstawionych w tabeli 1 rodzin. Pięć klaczy miało wyłącznie polskich przodków, cztery – polskiego ojca i francuską matkę, trzy – hiszpańską, po jednej pochodziło od angielskiej, egipskiej lub tunezyjskiej klaczy. U czterech, które posiadały przynajmniej jednego polskiego przodka w IV pokoleniu (nie można ich zakwalifikować do żadnej z wymienionych polskich rodzin), występowali egipczy, francuscy bądź hiszpańscy ojcowie i matki łączące w sobie różne linie.

Ciekawe jest to, że prawie nie występują kojarzenia pomiędzy polskimi klaczami i ogierami pochodzącymi z krajów Afryki północnej – Tunezji, Maroka, Algierii. Rzadkie są także kojarzenia koni polskich z egipskimi. We Francji zauważalna jest tendencja łączenia ze sobą różnych prądów krwi, która przyniosła, jak widać, wymierne efekty. Jednocześnie mająca tam miejsce silna specjalizacja pod kątem rajdów długodystansowych oddala populację od polskich standardów pokroju, wymaganych dla konia arabskiego („bukiet arabski”). Utrzymywanie w Polsce obecnego kierunku hodowli, nastawionego z jednej strony na doskonalenie budowy z drugiej na zachowanie dzielności i zdrowia (wyścigi), stanowi o tzw. wszechstronności polskich arabsów, ale pozostaje w sprzeczności z ogólnościowymi trendami, gdzie już od dawna wykształcono linie wyspecjalizowane do rajdów, pokazów i wyścigów. Utrzymując tę tendencję w całości

Tabela 3 – Table 3

Pochodzenie koni kojarzonych z polskimi klaczami i ogierami
Origin of horses mated with Polish mares and stallions

Kraj pochodzenia Origin country	II Pokolenie II Generation		III Pokolenie III Generation		IV Pokolenie IV Generation	
	pleć sex	liczba kojarzeń number of matings	pleć sex	liczba kojarzeń number of matings	pleć sex	liczba kojarzeń number of matings
Francja – France	klacz – mare	4	klacz – mare	21	klacz – mare	30
Anglia – England			ogier – sire	2	klacz – mare	4
Anglia – England					ogier – sire	2
Anglia* – England*			klacz – mare	3		
Brazylia, USA			klacz – mare	1		
Brazyl, USA						
Holandia* – Holland*	klacz – mare	1				
Egipt, Maroko, Tunezja	klacz – mare	1	klacz – mare	2	klacz – mare	4
Egipt, Marocco, Tunisia						
Szwecja* – Sweden*			klacz – mare	2	klacz – mare	16
Szwecja* – Sweden*	ogier – sire	1	ogier – sire	6	ogier – sire	3
Rosja – Russia			klacz – mare	1	klacz – mare	24
Rosja – Russia			ogier – sire	7	ogier – sire	29
Polska – Poland	klacz – mare	2	ogier – sire	15	ogier – sire	78

*konia polskiego pochodzenia – horses with Polish origin

populacji, niewątpliwie cenną z punktu widzenia dziedzictwa narodowego, pozbawiamy się możliwości konkurencji z innymi krajami, które zdecydowały się na jednokierunkową selekcję. Jak pokazuje przykład Francji daje to wymierne korzyści ekonomiczne hodowcom: Dynamik syn ogiera Persik został sprzedany w 2002 roku za 609 tys. euro; Geograt, jego wnuczka (II na Mistrzostwach Świata w Dubaju) – za 1,5 mln euro. Ceny koni, pochodzących z hodowli wyspecjalizowanych w kierunku rajdów długodystansowych, wynosiły w latach 2001-2002 od 2287 do 198 000 euro [6]. Rozwój rynku sprzedaży koni jest kołem zamachowym dla hodowli i uprawiania sportu w tym kraju, pozwala na promocje i przyciąga nowych zainteresowanych, którzy to rozpoczynając uprawianie RD stają się nowymi właścicielami lub hodowcami.

Podsumowując, polskie konie arabskie zostały szeroko użyte we francuskiej hodowli, co jest wymiernym wyznacznikiem ich wysokiej wartości. Badania wykazały występowanie, zarówno w Polsce jak i we Francji, rodzin wywodzących się od tych samych reproduktorów, które choć same nie były użytkowane w rajdach, to jednak są wspólnymi przodkami dla koni odnoszących sukcesy. Są to ogiery Comet, Negatiw, Aquinor, Aswan i Ofir. Francuska hodowla wykorzystwała fakt łączenia linii pochodzących z różnych krajów, uzyskując tym sposobem pozytywny efekt. Dlatego też, starając się podnieść wartość naszych koni w rajdach długodystansowych, należy się zastanowić nad kojarzeniem koni ze sprawdzonych polskich rodzin z zagranicznymi, z wybranych rodzin, np. francuskich. Coraz rzadsze użycie we Francji polskich koni (w aspekcie rajdów długodystansowych) może świadczyć o nasyceniu tamtejszej populacji polską krwią lub spadku zainteresowania, spowodowanym zbyt silnym uleganiem w Polsce modzie na konia „wystawowego” i przypisywaniu mniejszej wagi poprawnej budowie kończyn, wydolności, czy cechom charakteru.

PIŚMIENICTWO

1. BALLOU J.D., FOOSE T.J., 1996 – Demographic and genetic management of captive populations. The University Chicago Press, Chicago, 263-283.
2. Groupement des Eleveurs de Chevaux d'Endurance Nord Pas de Calais Picardie, Catalogue 2004-2005.
3. HYLAND A., 1988 – The endurance horse. J. A. Allen & Company Limited.
4. LEWCZUK D., SZARSKA E., PFEFFER M., 2001 – Results of sports endurance in Poland. Annual Meeting EAAP, Budapest, Hungary.
5. LOVING N.S., 1997 – Go the distance. Kenil Worth Press, Canada.
6. NOEL A., RICHARDIEUR Y., 2001 – Interets socio-economiques et agri-environnementaux de la filiere endurance equestre du borceau Lozere – Aveyron – Gard – Herault. Syndicat des Eleveurs du Borceau de l'Endurance equestre Causses – Cevennes SEBEECC.
7. PAWŁOWSKA L., 2004 – Od Sabelliny do Savannah. Katalog Dni Konia Arabskiego, Polturf s.c.
8. PIETRZAK S., BEREZNOWSKA., 2003 – Influence of long distance ride condition on the results. Annual Meeting EAAP, Rome, Italy.
9. PIETRZAK S., STRZELC K., SAŁACKI A., 1999 – Zootechniczna i fizjologiczna charakterystyka koni w dyscyplinie rajdów długodystansowych. Międzynarodowe Sympozjum „Aktualne kierunki hodowli i użytkowania koni w Europie”, 17-19 września, Kraków. 324-331.

10. PRUSKI W., GADZALSKI M., 1983 – Dwa wieki polskiej hodowli koni arabskich 1778-1978 i jej sukcesy na świecie. Wydanie I. PWRiL Warszawa.
11. RICHARDIER Y., 2002 – Portez lourd, vite....et loin. Persik's Land.
12. RICHARDIER Y., TREBAOL L., 1995 – L'elevage du cheval d'endurance en France. Origine et enjeux. Parc National Les Cevennes.
13. STRZELEC K., 2000 – Ocena poziomu wybranych wskaźników fizjologicznych w trakcie treningu i prób wyczynowych koni uczestniczących w rajdach długodystansowych. Praca doktorska, AR Lublin.
14. SZARSKA E., 2004 – Rajdy długodystansowe próbą dzielności dla koni czystej krwi arabskiej. VIII Zjazd PZHKA, Janów Podlaski.
15. www.janow.arabians.pl
16. www.portail-endurance.fr

Grażyna Polak, Justyna Dybowska, Mateusz Wieczorek

Analysis of Polish and French pedigrees of horses starting in long-distance raids with regard to common ancestors of Polish origin

S u m m a r y

During the last decades endurance races gained huge interest worldwide. This increase is followed by a demand for the improvement and breeding of a suitable horses. It is known that the pure-bred and half-bred Arabians show the highest predispositions towards this type of sport. Particularly good results of the improvement towards endurance races were achieved by French breeders, who widely used sires originating from Poland in their breeding program. Up to now this matter had not been a subject of wider investigation in our country. The study includes a pedigree analysis of 59 Polish and 286 French endurance horses and an attempt to find the most successful matings of mares with stallions, especially taking into consideration those with Polish ancestors. Study showed a high percentage of Polish ancestors in the French population, as well as the existence (both in Poland and France) of families descending from the sires: Comet, Aswan, Negatiw, Ofir, Aquinor. Although they were not used in endurance races themselves, they are ancestors of the horses successful in this sport.